

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi: ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokolowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K, półrocznie 16 K, kwartalnie 8 K, miesięcznie 2 K 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K, półrocznie 12 K, kwartalnie 6 K, miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia)	24 K
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca)	12 K
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca)	6 K
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2 K

Zamiejscowa:

rocznie	32 K — h
półrocznie	16 K — h
ćwierćrocznie	8 K — h
miesięcznie	2 K 70 h

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik naukowy literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni	1 K 50 h
miesięczni	— K 60 h

»Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	8 K
półrocznie	4 K
ćwierćrocznie	2 K

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W felietonie *Gazety Lwowskiej* oprócz listów z Paryża, Berlina, Monachium i t. d., obok szkiców literackich i artystycznych, zamieszczać będziemy w r. 1906 utwory powieściowe: Henryka Sienkiewicza, Elizy Orzeszkowej, Teodora Jeske-Choińskiego, K. Tetmajera i w. i.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość rażył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 grudnia z. r. zezwolić przyjąć i nosić dyrektorowi z zagranicznymi. Krajobrazy Bratowskiego są dobre, lecz zaczynają nużyć. Portret Sęka, przedstawiający mężczyznę w stroju sokolskim, jest zupełnie chybioną pracą o rażących błędach rysunkowych, dość wspomnieć o prawej nodze, i o tonacji bardzo niezharmonizowanej. Jestto praca bardzo jeszcze surowa i niedojrzała, lecz okazująca talent, który się uwidoczni w ciekawie namalowanej twarzy, czego nie można powiedzieć o dwóch dziewczynkach tegoż artysty w oddziale wystawy gwiazdkowej. Ta wystawa bardzo niewiele liczy prac. Składają się na nią przeważnie krajobrazy Daczyńskiego, Piotrowskiego, Reyznera, potem studya Pająkowej o jej zwykłych i aż nadto znanych galaretowych postaciach, ciekawe rysunki Modrakowskiej i wiele przerysowane konie Holzmillera.

dotąd rzeźbiarza zwierząt sztuka polska nie posiadała. Francuzi szczytą się swym Barriem, Fremietem, Cainem, my będziemy się szczyścić naszym Góralczykiem, zwłaszcza, że jego zwierzęta są takie nasze, takie swojskie!

Na obecnej wystawie sezonowej jest dużo prac wiele zajmujących. Na samym wstępie Janowskiego znakomite rysunki tuszem do ilustracji. Nie wiedzieć co więcej podziwiać w tych szarych kompozycjach, czy siłę, wyraz lub wspaniałą technikę? Tymi rysunkami stanął Janowski obok Kamińskiego na czele naszych pierwszorzędnych ilustratorów i śmiało może iść w zawody z artystami zagranicznymi. Krajobrazy Bratowskiego są dobre, lecz zaczynają nużyć. Portret Sęka, przedstawiający mężczyznę w stroju sokolskim, jest zupełnie chybioną pracą o rażących błędach rysunkowych, dość wspomnieć o prawej nodze, i o tonacji bardzo niezharmonizowanej. Jestto praca bardzo jeszcze surowa i niedojrzała, lecz okazująca talent, który się uwidoczni w ciekawie namalowanej twarzy, czego nie można powiedzieć o dwóch dziewczynkach tegoż artysty w oddziale wystawy gwiazdkowej. Ta wystawa bardzo niewiele liczy prac. Składają się na nią przeważnie krajobrazy Daczyńskiego, Piotrowskiego, Reyznera, potem studya Pająkowej o jej zwykłych i aż nadto znanych galaretowych postaciach, ciekawe rysunki Modrakowskiej i wiele przerysowane konie Holzmillera.

Na wystawie sezonowej przeważają portrety, którym przewodzą dwa portrety Pochwalskiego. Te dwa portrety są dowodem jak jeden i ten sam artysta w jednym i tym samym czasie może wykonać dwie prace o bardzo wielkiej różnicy wartości artystycznej. Portret pana Namiestnika, Andrzeja hr. Potockiego, przeznaczony do galerii marszałków galicyjskich w gmachu sejmowym, jest tylko poprawnym wizerunkiem i nie więcej pierwszego naszego oficjalnego portrecisty polskiego, gdy natomiast portret rektora Wszechnicy krakowskiej, Janczewskiego jest dziełem wprost znakomitem. Bardzo subtelnie modelowana głowa pełna finezyi, przepysznie malowane gronostaje i purpura, ogólny ton obrazu składają się na całość doskonałą, nad którą naturalnie moderniejsi będą gło-

policyi, dr. Józefowi Reinlenderowi we Lwowie, komisarzom policyi Rudolfowi Rappłowi we Lwowie, Stefanowi Sienkiewiczowi w Podwołoczyskach i Jakóbowi Łysakowskiemu we Lwowie, oraz zarządcy cłomemu Władysławowi Piątkowskiemu w Podwołoczyskach, cesarsko-periski order Słońca i Lwa IV. klasy; komisarzowi powiatowemu, Stanisławowi Jastrzębiczemu z Psar Psarskiemu w Białej, krzyż oficerski książęco-czarnogórskiego orderu Danily; a właścicielowi firmy „Rafinerya spirytusu, fabryka rumu, rosolisów i octu Salo Goldfrucht“, Salowi Goldfruchtowi w Zniesieniu, przyjąć i posługiwać się tytułem królewsko-rumuńskiego nadwornego dostawcy.

P. Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przyniósł adiunktów sądowych: dr. Piotra Kosmana z Zatora do Andrychowa, Augusta Turowicza z Przeworska do Białej, Stanisława Chytrosia z Żabna do Mielca; dalej nadał adiunktowi sądowemu okręgu krakowskiego sądu krajowego wyższego, Ludwikowi Osuchowskiemu, posadę adiunkta sądowego w Tarnobrzegu, a adiunktowi sądowemu Aleksandrowi Samuelowi Różyckiemu w Dąbrowie, posadę adiunkta sądowego w okręgu krakowskiego sądu krajowego wyższego, oraz zamianował

adiunktami sądowymi: adwokata dr. Jakóba Lehrfreunda dla Zatora i auskultantów: dr. Franciszka Maryana Wisłockiego dla Dąbrowy, Juliana Kryplewskiego dla Żabna i dr. Otmara Bogulskiego dla Przeworska.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie przyniósł kancelistów sądowych: Ludwika Gajdę z Krakowa do Żywca i Hirscha Kränzlera z Żywca do Krakowa.

Dyrekcya poczt i telegrafów przyniosła oficjalną pocztowego, Franciszka Wnęka, z Gorlic do Tarnowa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 5 stycznia 1906 do l. 2.063 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 4 stycznia 1906 l. 58.549 ex 1905 o zarządzeniach weterynarno-policyjnych co do wprowadzania zwierząt rzeźniowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

Z Wystawy obrazów.

Dłuższy czas już nie pisałem nic o naszej nieustającej wystawie sztuk pięknych, ale były powody dość delikatnej natury, które mnie zniewalały, że wolałem milczeć. Nie pominąć „Wystawę jesienną“, bo trudno było pisać o niej nie napiętnowując pewnej gospodarki aż nadto niestety w naszym Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych rozpanoszonej. Kwasy w światku naszym artystycznym z powodu tej nieszczęśliwej wystawy były wielkie i echa ich przedostały się w dość drastyczny sposób do wiadomości publicznej, choćby już tą drogą, że dość głośno było w Kole literacko-artystycznym... więc trzeba było poruszyć tę arcyważną kwestyę, z czego jednak Towarzystwo mogłoby wnioskować, że chcemy jemu szkodzić, a ta myśl jest nam daleką, więc najlepiej było milczeć o tej wystawie mając nadzieję i pewne rękojmię, że podobne rzeczy już się nie powtórzą.

Tyle o niewesołej pamięci Wystawie jesienną. Nim jednak omówię wystawę gwiazdkową i z nią połączoną wystawę sezonową i grafików angielskich i amerykańskich, muszę słówko spóźnione napisać o wystawie Góralczyka, choć nie nowego o tych znakomitych rzeźbach nie mam do powiedzenia, jak to, co na wiosnę o tym niepospolitym artyście pisałem z okazji jego zbiorowej wystawy w salonie Latoura. Obecnie musiałbym się powtórzyć ponawiając moje pochwały i zachwyty, tak jak i sam artysta się powtarza swymi szkapami i krowami. Te nasze zwierzęta domowe i robocze są jakby jakimś specjalnym aparatem migawkowym pochwycione i zaklęte w glinę lub odlew gipsowy. Te szkapę ciężko pracującą przy bronie, czy przy wózku żydowskim są wprost niezrównane, oddane z ogromnem życiem i temperamentem, a przytem cały sposób traktowania bardzo szeroki i zamasytysty tych drobnych rzeźb jest nad wyraz oryginalny. W nielicznym gronie polskich rzeźbiarzy zjawiał się talent pierwszorzędny a jedyny u nas, bo

wą potrafić, bo dla nich Pochwalski z pewnością jest „correct“ i z nadto dobrze umie rysować.

Mnóstwo portretów nadesłała panna Schayerówna. Sympatyczny ten talent rozwija się bardzo dodatnio, czego wyrazem znakomity portret pastelowy damy w kapeluszu i sukni czarnej, świetnie w ruchu pochwycionej. Ta pani idzie wprost na widza i zdaje się, że się słyszy szelest sukni, a tak jest podobna, że się ją poznaje, znając ją tylko z widzenia, tak świetnie uchwycona jest charakterystyka postaci i ruchu. Technika także jest bardzo miła, niemal szkicowa. Co nadaje pracom pastelowym artystki pewnego pieprzyku, bardzo interesującego, żadna jednak z licznych prac jej nie stoi na wyżynie tego portretu damy w czerni, chyba może tylko wiązanka róż purpurowych na tle mosiężnego naczynia z wielkim smakiem olejno namalowana. Inne portrety i studia pastelowe i olejne są poprawne w rysunku, ale blade i mdłe w kolorycie i plastyce, brak im też zupełnie życia, co się przedewszystkiem odnosi do portretu hr. Szembeka w stroju myśliwskim. A propos tego portretu, musimy ze zdziwieniem zwrócić uwagę komisji rozwieszającej obrazy, która w ogóle wielkim talentem się nie odznacza, że co najmniej dziwnem jest umieszczenie obok portretu hr. Szembeka dwóch aktów kobiecych, zwracających swą mniej uprzejmą stronę do widza z nachyleniem ku portretowi. Podobnych rzeczy powinno się unikać. Te małe akty malowane są z talentem, jaki znamionuje wszystkie, a dość liczne prace Majewskiego, malarza u nas jeszcze mało znanego. Prace jego odznaczają się bardzo subtelnym tonem i bardzo smaczną techniką, studia portretowe są może z nadto mgliste, za mało zdecydowane w swej brylowatości, ale krajobrazy są doskonałe, zwłaszcza ten śniegiem przyprószony, a tak fatalnie powieszony koło drzwi widoczek zimowy. Nie spodziankę zrobił nam Gawlikowski przysyłając wnętrze lasu, które mimo wielkiej plastyki nie może dorównać wspaniałym studjom portretowym tego wiele obiecującego artysty. Panna Miesesówna nadesłała kilka szkiców, które nie powinny być opuścić pracowni. Utalentowana ta młoda artystka, ma wybitne zdolności do karykatur, ale in-

ny „genre“ zdaje się nie leży w zakresie jej talentu.

Patrząc na kilkanaście prac Fałata, smutek nas ogarnia, jak tak wielki i wybitny talent może osłabnąć. Prawdziwie przykro patrzeć na te akwarele, w których wadliwy rysunek rywalizuje z wadliwym kolorytem i brutalną techniką. Te ręce wieśniaczek wyglądają, jakby leżały już tygodniami w prosektryum bez odpowiednich środków antygennych, a te kasztany, kwitnące za krzyżem, do wszystkich są podobne tylko nie do kwitnących drzew.

Rzeźbiarz Ostrowski kilkoma pracami zajmuje całą jedną salę, lecz tym razem nie dał nic wybitniejszego. W dwóch portretach męskich starał się uwydatnić charakterystykę forsując ją do prawie niedozwolonych granic, bo sąsiaduje ona już niemal z karykaturą. Chustka św. Weroniki, rozpięta na krzyżu, jest zupełnie chybionem dziełem, a model pomnika ś. p. Chmielowskiego nie daje pojęcia o tem dziele, które jest ozdobą emmentarza Łyczakowskiego. Niewiadomo tylko, dlaczego ten piękny pomnik nakryto na emmentarzu wstrętną budą. Wszak jest on wykonany z piaskowca i kamienia trembowelskiego, więc wytrzymały na naszą zimę.

Ostatnią wielką salę zajmują graficy, rzekomo wedle afisza angielscy i amerykańscy, tymczasem spotykamy się tam przeważnie z nazwiskami francuskimi, o ile je można w podpisach odcyfrować, bo katalogu nie ma, n. p. Boutet de Monvel, Besnard, Maurice Plist etc... W ogóle porozwieszane są te reprodukcje o różnorodnych technikach bez żadnego planu i wyboru i są istnym chaosem, wśród którego uda się tu i ówdzie wyłowić prawdziwą perłę, jak „Procesję bretońską“ Alberta Petersa Desterarta, portrecik Sary Bernhardt Nicholsona, damę z dzieciactwem Klary Debraille, „Pogrzeb“ Oswalda Ronyego, „Golgotę“ Herkomiera. Jako wybitny przykład japońskojęzycznego wpływu sztuki Dalekiego Wschodu są dwa krajobrazy zdaje się angielskie, które śmiało można wziąć za autentyczne prace jakiegos Japończyka, tak styl, koloryt, technika, ba nawet papier jest wernie imitowany.

Justus.

L. cz. C. II. 2365 (3) (156)

Przeciw Błażewi Peliwie z Toporzyska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Katarzynę z Peliwow Miernikową, pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 174 w Toporzysku.

Na podstawie pozwu tego, wyznaczono w tut. c. k. sądzie audyencyę do rozprawy na dzień 16. stycznia 1906 o godz. 9 rano w sali rozpraw Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Błażeja Peliwy, ustanawia się pana Stanisława Peliwę w Toporzysku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeszonej sprawie na jego koszt niebezpieczeństwo, dopóki on sam w są-

dzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Jordanów, dnia 19. grudnia 1905.

Spadki.

L. cz. A. V. 4274 (8) (15 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Złoczowie zawiadamia, że dnia 24. września 1904 w Sassowie zmarł Franciszek Paliwoda, nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu polewanemu z ustawy do dziedziczenia Feliksa Paliwody nie jest znanem, przeto wzywa się

go aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Bazylim Gawraczyńskim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Złoczów, dnia 21. czerwieca 1905.

L. cz. A. IV. 715 (15) (32 1-3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy we Lwowie zawiadamia, że dnia 9. lutego 1905 w Kulpar-

kowie (Zakład obłąkanych) zmarła Pacyanna Buturyń nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli, a dziedzicem majątku spadkowego jest Mikołaj Buturyń.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Mikołaja Buturyńa nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Piotrem Buturyńem w Rogóźnie pow. Jaworów.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV. Lwów, dnia 26. października 1905.

Doniesienia prywatne.

Radium i Mes-saliny

Jedwab

Pepitowy i w paski

Jedwab

Louisine i taftowy

Jedwab

Satin Chine i na poszewki

Jedwab

na bluzki, suknie we wszystkich cenach, jakoteż najnowsze czarne, białe i kolorowe jedwabie „HENNEBERGA“ od 60 cent do złr. 11:35 za metr, franco i już oclone aż do domu. — Wzory odwrotną poezją.

Fabryka jedwabiu HENNEBERG, Zurych (Zürich).

Nowość!

Kawa palona

z własnego parowego palenia codziennie świeżo palona!

KAWA PALONA ściśle podług zasad higieny, zapomocą gorącego powietrza — znakomita w smaku i aromacie — codziennie świeżo palona!

Pół kilo kawy palonej Melange Nr. I. — zł. 70 ct.

Nr. II. — zł. 90 ct.

Nr. III. 1 zł. 10 ct.

Nr. IV. 1 zł. 20 ct.

Melange cesarska Nr. V. 1 zł. 40 ct.

Kawa palona za pomoca gorącego powietrza posiada zalety iż: zachowuje znakomitą aromę, czysty delikatny smak, największą wydajność, z tej przyczyny znacznie tańsza w użyciu aniżeli kawy palone w inny sposób.

Kawa palona pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1, 1/2, 3/4 i 1/8 kilo.

Poleca handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie,

ulica Teatralna 1. 3, naprzeciw Katedry.

Nowość!

Rządowo



uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

pod firmą

K. RZAÇA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrobia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Billńskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież

SPECYALNE LECZNICZE, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego, Halicka 5.

P. T. Adwokatom i kupcom

polecamy wytwornie oprawny

RAPTULARZ KIESZONKOWY

do zapisywania terminów sądowych i wekslowych terminów płatności.

Zawiera oprócz notatnika całą taryfę adwokacką, taryfę należności hipot. austr. i zagr. taryfę stemplową, taryfę podatku osobisto-dochodowego, taryfę cen jazdy na kolejach austr. i do większych miast zagr., tablice procentowe i dyskontowe i t. d. i t. d.

Cena 1 korona.

Do nabycia w księgarniach i handlach papieru

lub wprost

w I. galic. Fabryce xiąg handlowych

i wyrobów papierowych

„Leopolia“ we Lwowie.

Format kieszonkowy naszego raptularza umożliwia p. t. adwokatom i kupcom wglądać w każdej chwili i wszędzie poza domem w terminie sądowe i terminie płatności weksli najbliższych dni.

Xięgi handlowe Kopiały

wyrobu fabryki „LEOPOLIA“ nie różnią się stanowczo niczem od wiedeńskich ----

WSZĘDZIE DO NABYCIA!

Nie żądamy żadnej wyrozumiałości i żadnych specjalnych względów przy ocenie naszych wyrobów. Ktokolwiek raz tylko przewyżczy przesąd, że tylko to dobre, co wiedeńskie, ten i nadal żądać będzie u swego dostawcy przyborów kancelaryjnych wyłącznie tylko naszych xiąg, kopiałów, notatek, notesów i t. d.

Adwokaci, Kupcy i Przemysłowcy!

Kupujcie co kraj wytwarza!

Dla właścicieli realności polecamy

Xięgi czynszowe

Dla bankierów i eskonterów polecamy

Xięgi wekslowe

(Wechselscontro)

„LEOPOLIA“ I-sza krajowa fabryka bloków ry-sunkowych i wyrobów papier. we Lwowie.

PROSIMY przed zakupnem mebli, dywanów, portyer, firanek, chodników, tapet, kołder i pościeli odwiedzić łaskawie **Spółkę tapicerów lwowskich** Lwów, Jagiellońska 3.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halery, tłustym petitem 4 halery.

Udzielniouy pisarz znajdzie zaraz stałe zajęcie. C. k. Sąd powiatowy, Tyczyn, 30 grudnia 1905. (117)

Wybny miód deserowy kuracyjny po 6 kor., „rarytas miodoborow” po 6 k. r. 60 hal. za 5 kigr. franco Miód w plastrach 1 kigr. 2 kor. Własna tasieka. Za białszanki zwracam po 60 hal. Broszki o miodzie darmo. **KORZENIEWICZ**, em. naucz., Iwanczany.

Paczki,

ciastka znakomite po 3 centy poleca **CUKIERNIA KRAKOWSKA**, Lwów, Fiedry.

Całe wyprawy ślubne z pościelą

od kor. 400. Wyprawy dla niemowląt od kor. 30 z dobrych materiałów, porządnie szyte. poleca

W. SEDLAZEK Lwów, pl. Kapitulny 3.

Ostatnie nowości

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn optycy i mechanicy Lwów, pl. Hallki 11.

Proszę żądać darmo i opłatnie

mój bogato ilustrowany cennik, zawierający 1000 rysunków dobrych i tanich zegarków, przedmiotów złotych i srebrnych.

HANNS KONRAD

Pierwsza Fabryka Zegarków w **BRUX** Nr. 1429 (Cztery).

Prawdziwy niklowy zegarek anker rem. systemu Roskopf patent w skórkowym futerale wraz z łańcuszkiem zł. 2. Niklowy budzik zł. 1.45. 3 sztuki zł. 4. — Żadne ryzyko. — Zamiana deżurów a lub pieniądze z powrotem.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Krakowie

wypłaca swym członkom, począwszy od 2. stycznia 1906 roku, **od udziałów** wpłaconych przed dniem 1. października 1905 roku:

4 procent

jako zaliczkę na dywidendę za rok 1905 w Kasie Towarzystwa w Krakowie i w Filii we Lwowie, za okazaniem książeczki udziałowej.

Kraków, w styczniu 1906.

(Przedruku nie oświadczamy)

Obwieszczenie.

Panów P. T. właścicieli akcji pierwszeństwa Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu tkackiego Szczepanika w likwidacji zawiadamia się niniejszem, że na skutek uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów Towarzystwa z 20. grudnia 1905 z ceny sprzedaży majątku Towarzystwa na każdą akcję pierwszeństwa wspomnianego Towarzystwa kwota kapitałowa w wysokości 50 K. za ostemplowaniem akcji pierwszeństwa i za wręczeniem ostemplowanego kwitu przez Bank galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie począwszy od 20. stycznia 1906 r. wypłaconą zostanie.

Kraków, dnia 5. stycznia 1906 r.

Likwidatorowie Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu tkackiego Szczepanika w likwidacji

Dr. Wilhelm Binder m. p. **Władysław hr. Mycielski** m. p.

Naczynia emaliowane, przybory kuchenne,

Fr. CHLADEK

handel wyróbów żelaznych, metal. Lwów, Rynek 45.

Maszynista

poszukuje posady. — Łaskawe zgłoszenia poste restante **A. G. Lubyca** Królewska, Żurawca.

SŁODOWE CUKIERKI, znakomity środek przeciw kaszlowi i zaflegnieniu, pudełeczko po 10 ct.

H. TRETER

parowa fabryka czekolady we Lwowie, ul. Kopernika 3.

Willa z ogrodem

urządzona z komfortem na sprzedaż lub do wynajęcia. **Szymonowiczów 7.**

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina **Edmunda Riedla**, Lwów.

Na myszy polne. Trucizny na myszy polne

Galki fosforowe. Owies strychninowy. Pszeniec strychninowy. Kuskol trujący tylko myszy, nie szkodliwy dla innych zwierząt

wyrobisko

Lwowska fabryka chem. „**TLEN**”. Przy zamówieniu należy dołączyć pozwolenie władzy politycznej.

Ważne

dla Właścicieli realności!

Patentowane

NASADY NA KOMINY zupełnie usuwające dymienie i **WENTYLATORY**.

Zastępca dla Galicji

MARYAN BENDL

Artystyczny zakład blacharski

ul. Sykstuska 14 we Lwowie.

TEATR ROZMAITOSCI DEPENDANCE BRISTO

Codziennie przedstawienie pierwszorzędných artystów.

Dwie sensacyjne komedye Program familijny. Początek o godz. w pół do

Licytacja.

W Lwowskim akcyjnym Zakładzie Zastawniczym przy ul. Karola Ludwika I. 3, I. piętro,

odbędzie się

w dniach 5. i 6. lutego 1906

od godz 9 do 1 przed poł. i od 3 do 6 po poł.

sprzedaż licytacyjna zastawów z terminem zapadłości do 7. grudnia 1905 oznaczonych Nr. od 57.215 do 93.713 i od Nr. 2192 do 36.356.

Sprzedawane będą przedmioty ze złota, srebra, szlachetnych kamieni, zegarki, platery, rowery, broń myśliwska i t. p.

W dniach licytacji zwykle czynności biurowe wstrzymane.

Dyrekcya.

Po cenach redakcyjnych

prajawuje prenumeratę na

Tygodnik Ilustrowany - - - -

Kwartalnie 6 kor. 80 hal., z przesyłką 7 kor. 20 hal., wraz z oprawą tomów kwartalnie 7 kor. 40 hal., z przesyłką 7 kor. 80 hal.

Tygodnik Mów i Powieści - -

Kwartalnie 3 kor., z przesyłką 3 kor. 60 hal.

Przyjaciel dzieci - - - - -

Kwartalnie 4 kor. 80 hal. wraz z przesyłką pocztową.

ŚWIAT - - - - -

Kwartalnie 6 kor., z przesyłką 6 kor. 60 hal.

Biesiada Literacka - - - - -

Kwartalnie 5 kor. bez dodatku, 6 kor. z dodatkiem

KRAJ - - - - -

i wszystkie bez wyjątku inne pisma krajowe i zagraniczne,

Biuro dzienników Sokolowskiego Lwów

Pasaż Hausmana 9.

Zwracamy uwagę na Pierwszą krajową fabrykę chemiczno-kosmetyczną

JANA IHNATOWICZA

Mag. farmacji i chemika sądowego

we Lwowie, ulica Sykstuska liczbą 25, i plac Maryacki róg ul. Wałowej,

w Krakowie, Sukiennice liczbą 20, w Przemyśle, ul. Mickiewicza 11.

15 medali zasługi i 3 dyplomy uznania za nierównane wyroby

KOSMETYCZNE I TOALETOWE

Magnolina. Stora sucha, szorstka i zgrubiała pod wpływem Magnoliny staje się miękka i delikatną. Magnolina usuwa czerwoność nosa i policzków. Cena tego znakomitego środka 3 K.

Olejek taninowy, czyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakonik 1 kor.

Pomada chinowa, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. Stoik 50 h. i 1 kor. 60 h.

Woda ateńska z przyjemnym fiołkowym zapachem do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia, utrwala barwę i połysk. Flakon 1 60 K.

Brylantyna z zapachem fiołkowym i rozświetlającym jest jedynym środkiem, który nadaje brzoście miękkość i naturalny połysk. — Cena 1 K.

Olejek chino-taninowy działa znakomicie na cebulki włosowe i na porost włosów. W wypadkach, gdzie wskutek choroby włosy wypadają, każda nader zbawienne działanie. Już po użyciu jednej flaszki można spostrzedz porost — Cena K. 2 40.

Esencya miętowa do płukania ust, oprócz przyjemnego, orzeźwiającego smaku i zapachu, bardzo korzystnie wpływa na dziąsła i język. — Flakon 1 K 50 h.

Proszek roślinno-alkaliczny do czyszczenia zębów. Usuwa kamień i kwasy, które spowodują ból i próchnienie zębów. Pudełko 60 h. i 1 K 20 h.